

ARTYKUŁY

Anna Wdowiarz-Pelc

Immunitet jurysdykcyjny państwa a konstytucyjne prawo do sądu w kontekście odpowiedzialności za naruszenia praw człowieka. Przeгляд aktualnego ustawodawstwa, orzecznictwa i doktryny

Streszczenie

Niniejszy artykuł dotyczy wielowymiarowej problematyki immunitetu jurysdykcyjnego państwa, mieszczącej w swym zakresie międzynarodowe prawo publiczne, cywilne prawo procesowe, a jednocześnie istotnie odnoszącej się do kwestii prawa konstytucyjnego i praw człowieka. Przedmiotem analizy jest – wpływające na obecne pojmowanie immunitetu jurysdykcyjnego państwa, jako normy zwyczajowej prawa międzynarodowego – ustawodawstwo i orzecznictwo międzynarodowe i krajowe oraz poglądy wyrażone w polskiej doktrynie. W rozważaniach przedstawiono toczący się od kilkunastu lat, w orzecznictwie i doktrynie, dyskurs dotyczący ograniczenia immunitetu jurysdykcyjnego państwa ze względu na naruszenie przez dane państwo praw człowieka w zakresie działań de iure imperii, a tym samym zapewnienia jednostce prawa do sądu. W artykule poruszono także problem nieuregulowania immunitetu jurysdykcyjnego państwa w polskiej procedurze cywilnej.

Słowa kluczowe

Immunitet jurysdykcyjny państwa, zwyczaj międzynarodowy, zasada suwerennej równości państw, prawo do sądu, prawa człowieka, ograniczenie immunitetu jurysdykcyjnego państwa w zakresie iure imperii.

1. Uwagi wprowadzające

Podjmując próbę analizy immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego należy już na wstępie zasygnalizować, że jest to zagadnienie trudne, bo wielowymiarowe – umiejscowione na styku prawa międzynarodowego publicznego i prawa procesowego cywilnego, a jednocześnie ściśle wiążące się z unormowaniami konstytucyjnymi i prawami człowieka.

Z jednej strony jest bowiem immunitet jurysdykcyjny instytucją prawa międzynarodowego zwyczajowego, regulującą wzajemne relacje między państwami, z drugiej zaś jest instrumentem proceduralnym, stosowanym wyłącznie przez sądy krajowe. Ponadto, od niedawna, immunitet jurysdykcyjny jawi się także jako problem aksjologiczny współczesnych stosunków międzynarodowych. Immunitet dotyczy bowiem praw wynikających z unormowań konstytucyjnych poszczególnych państw, a w ujęciu międzynarodowym – odpowiedzialności niektórych państw za naruszenia praw człowieka.

Jeśli chodzi o polską procesualistykę, to przyjęcie w prawie międzynarodowym, że immunitet jurysdykcyjny państwa obcego opiera się na normie zwyczajowej – o czym będzie mowa w dalszej części artykułu – rodzi istotne problemy związane z „odnalezieniem” tej instytucji w postępowaniu cywilnym. Immunitet jurysdykcyjny państwa obcego nie został bowiem skodyfikowany w polskiej procedurze cywilnej, dlatego też w literaturze wskazuje się, że jest to niewynikający wprost z ustawy przypadek uchylenia, w sposób absolutny, władzy jurysdykcyjnej polskich sądów. Z tego zaś powodu immunitet państwa obcego powoduje szereg trudności związanych z zakwalifikowaniem go do odpowiednich przepisów postępowania cywilnego, według których należy orzec o niedopuszczalności drogi sądowej¹. Świadczy o tym też praktyka orzecznicza polskich sądów, które na przestrzeni lat poszukiwały właściwej podstawy dla immunitetu jurysdykcyjnego państwa w przepisach procedury cywilnej.

Z kolei, istota problemu aksjologicznego dotyczy konfliktu wartości: z jednej strony potrzeby podtrzymywania pokojowej współpracy między państwami; z drugiej zaś, zapewnienia jednostce dostępu do sądu w związku z naruszeniem przez niektóre państwa praw człowieka². Obie te wartości mają fundamentalne znaczenie dla systemu prawa międzynarodowego i nie ma wątpliwości, że muszą być równoważone.

Immunitet jurysdykcyjny państwa obcego przechodzi jednakże w ostatnich latach ewolucję, zmierzającą do stopniowego jego ograniczenia, choć problem relacji między immunitetem państwa a prawem do sądu, wynikają-

¹ Zob. P. Grzegorzczak, Reżim procesowy immunitetu państwa w postępowaniu cywilnym, LEX/el. 2023, dostęp: 16 sierpnia 2023 r.

² Zob. Z. Kotuła, Immunitet jurysdykcyjny państwa a prawa człowieka. Przegląd doktryny, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis, s. 59, www.bibliotekacyfrowa.pl, dostęp: 16 sierpnia 2023 r.

cym z naruszenia praw człowieka, nie został dotąd rozstrzygnięty w orzecznictwie krajowym poszczególnych państw, a co za tym idzie także w orzecznictwie międzynarodowym³.

2. Immunitet jurysdykcyjny państwa jako zwyczajowa norma prawa międzynarodowego

Jedną z podstawowych zasad prawa międzynarodowego jest zasada suwerennej równości państw. Prawidłowe funkcjonowanie systemu prawa międzynarodowego warunkowane jest bowiem współpracą państw–członków społeczności międzynarodowej, opartą na wzajemnym zaufaniu, równości i suwerenności⁴.

Immunitet jurysdykcyjny państwa związany jest bezpośrednio z zasadą suwerennej równości państw i wynika z międzynarodowego prawa zwyczajowego, służąc ochronie interesów jednego państwa w przypadku konfliktu jego kompetencji ze zwierzchnictwem terytorialnym innego państwa, zapewniając poszanowanie jego suwerenności i chroniąc kwestionowane za granicą akty prawne oraz mienie znajdujące się na obszarze innego państwa⁵. Innymi słowy – immunitet jurysdykcyjny wyznacza granice wzajemnych relacji między państwami.

Pierwotnie immunitet jurysdykcyjny państwa był emanacją starożytnej zasady *par in parem non habet imperium* i powszechnie akceptowana była zasada absolutnego immunitetu państwa. W tamtym czasie immunitet jurysdykcyjny państwa, z uwagi na jego absolutny charakter, nie powodował większych problemów interpretacyjnych. Na skutek rozwoju prawa międzynarodowego, i związanej z tym też ewolucji immunitetu jurysdykcyjnego państwa, przeważyła jednakże koncepcja polegająca na odróżnianiu działań władczych państwa (związanych z wykonywaniem suwerenności – *de iure imperii*) od działań o charakterze prywatnoprawnym (*de iure gestionis*). Zgodnie z tą koncepcją immunitet państwa uznawany jest obecnie tylko

³ Odnotaować należy, że w związku z problematyką relacji pomiędzy immunitetem jurysdykcyjnym państwa a prawem jednostki do sądu przed Trybunałem Konstytucyjnym zawisła sprawa o sygn. K 25/20 z wniosku Grupy Posłów na Sejm RP IX Kadencji, w którym Grupa Posłów wniosła o stwierdzenie, że: 1) art. 1103⁷ pkt 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 1575 z późn. zm.) w zakresie, w jakim wyłącza zobowiązania o odszkodowanie należne od obcego państwa z tytułu zbrodni wojennych, ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości, ze względu na stwierdzenie przez sąd orzekający istnienia w tych sprawach immunitetu jurysdykcyjnego państwa, jest niezgodny z art. 9, art. 21 ust. 1, art. 30 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; 2) art. 1113 k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza wywiedzenie immunitetu państwa dla ochrony obcych państw przed pozwaniem przed sąd polski za czyny stanowiące zbrodnie wojenne, ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości, jest niezgodny z art. 9, art. 30 i art. 45 Konstytucji RP.

⁴ Zob. Z. Kotuła, *op. cit.*, s. 60.

⁵ Zob. W. Czaplinski, A. Wyrozumski, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, wyd. 2, Warszawa 1999, s. 196.

w przypadku *de iure imperii*⁶, czyli w obecnych relacjach międzynarodowych funkcjonuje instytucja immunitetu ograniczonego.

Z kolei, z uwagi na fakt, że immunitet jurysdykcyjny państwa jest normą prawa zwyczajowego, trzeba przypomnieć, iż na definicję zwyczaju międzynarodowego składają się dwa elementy: praktyka (*usus*) oraz przeświadczenie, że praktyka jest obowiązkowa ze względu na istnienie normy prawnej (*opinio iuris sive necessitatis*). *Usus* to działalność organów państwowych przejawiająca się w umowach międzynarodowych, deklaracjach politycznych, orzeczeniach sądów międzynarodowych, ustawodawstwie krajowym oraz orzeczeniach sądów krajowych. *Opinio iuris* występuje natomiast wtedy, gdy państwa postępują zgodnie z *usus*, ponieważ są przeświadczone o istnieniu prawnego obowiązku określonego postępowania⁷.

O tym zaś, że normy prawa zwyczajowego nadal obowiązują i powinny być stosowane przypomina preambuła do Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych, sporządzona w Wiedniu dnia 18 kwietnia 1961 r.⁸ Jednocześnie, zgodnie z art. 38 ust. 1 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości⁹ do źródeł prawa międzynarodowego zalicza się: konwencje międzynarodowe, bądź ogólne, bądź specjalne, ustalające reguły, wyraźnie uznane przez państwa spór wiodące; zwyczaj międzynarodowy, jako dowód istnienia powszechnej praktyki, przyjętej jako prawo; zasady ogólne prawa, uznane przez narody cywilizowane; wyroki sądowe tudzież zdania najznakomitszych znawców prawa publicznego różnych narodów, jako środek pomocniczy do stwierdzania przepisów prawnych.

Wywodzenie immunitetu jurysdykcyjnego państwa ze zwyczaju międzynarodowego wymaga więc odniesienia się do *usus* tj. ustawodawstwa międzynarodowego, a także orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz polskiego ustawodawstwa i orzecznictwa, które wpłynęły na obecny kształt *opinio iuris* o funkcjonowaniu immunitetu jurysdykcyjnego państwa.

3. Immunitet jurysdykcyjny państwa w aktach prawa międzynarodowego

Jak już wspomniano wywodzenie immunitetu jurysdykcyjnego państwa jedynie z międzynarodowego prawa zwyczajowego – czyli z normy o dość zamazanych konturach – może powodować szereg trudności interpretacyj-

⁶ Zob. E. Ołás, Immunitet jurysdykcyjny państwa w wybranych orzeczeniach sądów krajowych, (w:) Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. X, A.D. MMXII, s. 48–49.

⁷ Zob. W. Czaplinski, A. Wyrozumska, *op. cit.* s. 113.

⁸ Dz. U. z 1965 r., Nr 37, poz. 232.

⁹ Dz. U. z 1947 r., Nr 23, poz. 90.

nych. Od połowy XX wieku podejmowane były więc próby regulacji immunitetu jurysdykcyjnego państwa w aktach prawa międzynarodowego.

Jednym z ważniejszych aktów w tym zakresie jest Europejska Konwencja o immunitacie państwa, sporządzona w Bazylei dnia 16 maja 1972 r. (Konwencja bazylejska)¹⁰. Polska nie jest stroną owej Konwencji, a jej stronami są obecnie: Austria, Belgia, Cypr, Holandia, Luksemburg, Szwajcaria, Niemcy i Wielka Brytania¹¹. I choć Konwencja wiąże tylko osiem państw, jej regulacje najczęściej przywoływane są przez międzynarodowe trybunały. Z uwagi na ramy niniejszego artykułu warto więc przypomnieć regulacje Konwencji bazylejskiej dotyczące odpowiedzialności za naruszenie praw człowieka. Zgodnie z art. 11 Konwencji bazylejskiej, umawiające się państwo nie może powoływać się na immunitet od jurysdykcji sądu innego umawiającego się państwa w postępowaniu o zadośćuczynienie za uszkodzenie ciała lub naprawienie szkody wyrządzonej w mieniu materialnym, jeżeli fakty powodujące owe uszkodzenie lub szkodę miały miejsce na terytorium państwa sądu orzekającego, oraz jeżeli sprawca uszkodzenia lub szkody był obecny na tymże terytorium w czasie, gdy fakty te miały miejsce. Przepis art. 11 Konwencji bazylejskiej wprowadza zatem wyłączenie powoływania się na immunitet jurysdykcyjny państwa w postępowaniach o zadośćuczynienie z tytułu czynów niedozwolonych. W art. 31 tej Konwencji przewidziano jednakże, iż żadne z jej postanowień nie będzie wywierało wpływu na immunitety lub przywileje, z których korzysta państwo będące stroną Konwencji, w odniesieniu do jakiegokolwiek działania lub zaniechania jego sił zbrojnych, gdy znajdują się one na terytorium innego umawiającego się państwa. Artykuł 31 Konwencji bazylejskiej wyklucza zatem możliwość odmowy uznania immunitetu jurysdykcyjnego państwu, którego działania stanowiły czyny niedozwolone, jednakże popełnione były w przypadkach konfliktu sił zbrojnych.

Podobne, do zawartego w art. 11 Konwencji bazylejskiej, uregulowanie znajduje się w art. 12 Konwencji Narodów Zjednoczonych o immunitetach jurysdykcyjnych państw i ich własności, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 2 grudnia 2004 r.¹² Owa Konwencja nie weszła jeszcze w życie (obecnie Konwencję podpisało 28 państw), gdyż zgodnie z jej art. 30 wejście w życie nastąpi trzydziestego dnia od złożenia trzydziestego dokumentu ratyfikacyjnego, przyjęcia, zatwierdzenia lub przystąpienia. Przepisy Konwencji Narodów Zjednoczonych o immunitetach jurysdykcyjnych państw i ich własności – pomimo niewejścia w życie – są jednak analizowane w orzeczeniach Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Warto więc przypomnieć, że zgodnie z art. 12 tej Konwencji,

¹⁰ European Convention on State Immunity, Council of Europe, European Treaty Series – No. 74.

¹¹ <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=signatures-by-treaty&treaty=074>, dostęp: 12 października 2023 r.

¹² https://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=III-13&chapter=3&clang=_en, dostęp: 16 października 2023 r.

państwo nie może powoływać się na immunitet jurysdykcyjny przed sądem innego państwa w postępowaniu o zadośćuczynienie za spowodowanie śmierci lub uszkodzenie ciała albo uszkodzenie lub utratę dóbr materialnych w wyniku działania lub zaniechania, które można przypisać temu państwu, jeżeli działanie lub zaniechanie nastąpiło w całości lub w części na terytorium tego drugiego państwa i jeżeli sprawca był obecny na tym terytorium w czasie działania lub zaniechania. Co istotne, Konwencja Narodów Zjednoczonych o immunitetach jurysdykcyjnych państw i ich własności nie zawiera takiego uregulowania jak art. 31 Konwencji bazylejskiej. Dlatego też to właśnie treść art. 12 Konwencji Narodów Zjednoczonych o immunitetach jurysdykcyjnych państw jest obecnie uznawana za zasadniczą w toczącym się od kilkunastu lat dyskursie na temat relacji pomiędzy immunitetem jurysdykcyjnym państwa a naruszeniem praw człowieka podczas konfliktów zbrojnych¹³.

4. Immunitet jurysdykcyjny państwa w orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości

Kwestia relacji między immunitetem jurysdykcyjnym państwa a ochroną praw człowieka stała się przedmiotem intensywniejszych badań także pod koniec XX wieku¹⁴. Dyskurs doktrynalny w tej materii nabrał jednak znaczącego rozpędu dopiero w ostatnich dwóch dekadach, za sprawą orzeczeń niektórych sądów krajowych, a w ślad za nimi – orzecznictwa trybunałów międzynarodowych.

Przedmiotem owego dyskursu jest *sui generis* konflikt, którego podłożem jest interes państwa, które strzeże swej suwerenności i interes jednostki, której prawa zostały naruszone przez to państwo i która poszukuje ich ochrony przed sądem krajowym.

Dyskusję w tej materii zapoczątkowały orzeczenia niektórych sądów krajowych, które nie uznały immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego w sprawach dochodzenia odszkodowań w procesie cywilnym za naruszenia praw człowieka. Na skutek tych orzeczeń sprawa immunitetu jurysdykcyjnego państwa stała się przedmiotem analizy i orzeczenia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, który, jako główny organ sądowy Narodów Zjednoczonych, powołany jest do rozstrzygania sporów między państwami.

W sprawie rozstrzyganej przed MTS spór dotyczył Niemiec przeciwko Włochom z interwencją Grecji. Republika Federalna Niemiec w dniu 23 grudnia 2008 r. wszczęła postępowanie przeciwko Republice Włoskiej, domagając się, aby MTS orzekł, że Włochy naruszyły immunitet jurysdykcyjny przysługujący Niemcom, na mocy prawa międzynarodowego, umożliwiając wniesienie przeciwko RFN przed sądami włoskimi powództw cywilnych, w których dochodzą odszkodowań za szkody spowodowane naruszeniem

¹³ Zob. Z. Kotuła, *op. cit.*, s. 70.

¹⁴ *Ibidem*, s. 70.

międzynarodowego prawa humanitarnego popełnionego przez Trzecią Rzeszę podczas drugiej wojny światowej.

W wyroku wydanym w tej sprawie w dniu 3 lutego 2012 r.¹⁵ MTS podkreślił przede wszystkim, że kwestią, która została wywołana tym postępowaniem, nie było to, czy akty popełnione przez Trzecią Rzeszę podczas drugiej wojny światowej były niezgodne z prawem, ale czy w postępowaniu cywilnym przeciwko Niemcom, w związku z tymi aktami, sądy włoskie były zobowiązane do uznania immunitetu państwa niemieckiego. Podsumowując owe rozważania, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że zgodnie z obecnie przyjmowanym zwyczajowym prawem międzynarodowym, państwo nie zostało pozbawione immunitetu z powodu oskarżenia go o poważne naruszenia międzynarodowych praw człowieka lub międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.

Streszczając jedynie poszczególne tezy orzeczenia MTS wskazać należy w pierwszej kolejności, że zostało ono oparte na badaniu praktyki orzeczniczej poszczególnych państw oraz uregulowań konwencyjnych w odniesieniu do immunitetu jurysdykcyjnego państwa. Trybunał zbadał w szczególności, czy regulacje Konwencji bazylejskiej i Konwencji Narodów Zjednoczonych o immunitetach jurysdykcyjnych państw ograniczają immunitet jurysdykcyjny państwa w przypadku popełnienia przez to państwo czynu niedozwolonego na terytorium państwa sądu. Odnotował więc, że Konwencja Narodów Zjednoczonych nie zawiera wyraźnego postanowienia wyłączonego działania sił zbrojnych z jej zakresu. Jednak zauważył, że komentarz Komisji Prawa Międzynarodowego (*International Law Commission*) do treści art. 12 stwierdza, że przepis ten nie ma zastosowania do „sytuacji związanych z konfliktami zbrojnymi”. MTS podkreślił zatem, że żadne państwo nie zakwestionowało tej interpretacji i że państwa, które dotychczas ratyfikowały ową Konwencję, złożyły deklaracje w identycznym brzmieniu, stwierdzając, że rozumieją, iż Konwencja nie ma zastosowania do działań wojskowych, w tym do działań sił zbrojnych podczas operacji zbrojnych, konfliktów zbrojnych i działań podejmowanych przez siły zbrojne państwa w ramach wykonywania ich obowiązków służbowych. Trybunał w związku z tym stwierdził, że regulacja art. 12 Konwencji Narodów Zjednoczonych nie może stanowić podstawy do twierdzenia, że prawo międzynarodowe odmawia immunitetu państwa w postępowaniu związanym z czynami niedozwolonymi powodującymi śmierć, uszkodzenia ciała lub szkody majątkowe popełnione na terytorium państwa sądu przez siły zbrojne obcego państwa w trakcie konfliktu zbrojnego. Z kolei, odnosząc się do praktyki orzeczniczej państw w tej materii Trybunał stwierdził, że immunitet państwa dla *acta iure imperii* nadal obejmuje postępowania cywilne dotyczące roszczeń za szkody spowodowane czynami nie-

¹⁵ International Court of Justice Reports, <https://icj-cij.org/sites/default/files/annual-reports/2011-2012-en.pdf>.

dozwolonymi powodującymi śmierć, uszkodzenia ciała lub szkody majątkowe popełnione przez siły zbrojne państwa obcego w trakcie prowadzenia działań zbrojnych i konfliktów. Na tej podstawie MTS doszedł do przekonania, że zwyczajowe prawo międzynarodowe w dalszym ciągu wymaga od państwa uznania immunitetu państwa obcego w postępowaniu w sprawie czynów niedozwolonych popełnionych na terytorium tego państwa przez siły zbrojne państwa obcego w trakcie prowadzenia operacji zbrojnych i konfliktów.

Ponadto, MTS podkreślił w swej argumentacji, że nie istnieje konflikt między normami *ius cogens*¹⁶ a normami odnoszącymi się do immunitetu państwa, gdyż te dwa zestawy norm odnoszą się do różnych spraw. Przepisy immunitetu państwa mają charakter proceduralny i ograniczają się do ustalenia, czy sądy jednego państwa mogą sprawować jurysdykcję w odniesieniu do innego państwa. Nie mają one wpływu na to, czy działanie, w związku z którym prowadzone jest postępowanie, było zgodne lub niezgodne z normami *ius cogens*.

Do orzeczenia MTS zgłoszonych zostało 6 zdań odrębnych (www.icj-cij.org). Warto zwrócić uwagę na zdanie odrębne sędziego Bennouna, w którego ocenie możliwe jest pozbawienie państwa ochrony w postaci immunitetu wówczas, gdy państwo, któremu przypisuje się popełnienie czynów niezgodnych z prawem międzynarodowym, odmówi poniesienia za te czyny odpowiedzialności.

5. Immunitet jurysdykcyjny państwa a prawo do sądu w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Równoległe z orzeczeniem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości kształtowało się orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w odniesieniu do immunitetu jurysdykcyjnego państwa. Do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka trafiają bowiem skargi osób, którym sądy państw-stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹⁷ odmówiły rozpoznania powództwa przeciwko państwu, które naruszyło prawa człowieka.

ETPCz – jako europejski organ sądownictwa międzynarodowego powołany do orzekania w sprawach praw człowieka – musiał więc wyważyć ów spór i rozstrzygnąć czy obecnie wciąż większe znaczenie ma klasyczne prawo międzynarodowe czy też współczesne pojęcie praw człowieka.

Rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczyły zatem naruszenia prawa do sądu (prawa do rzetelnego procesu sądowego), tj. art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wynikającego z przyznania państwu obcemu immunitetu jurysdykcyjnego. Co istotne, odnotować należy, że dotychczasowe orzecznictwo ETCz w tym za-

¹⁶ Którymi – co do zasady – są prawa człowieka.

¹⁷ Konwencja sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

kresie było jednolite¹⁸ – stwierdzające, że uznanie immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego nie stanowi naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Jednym z orzeczeń ETPCz, które szczególnie było analizowane w literaturze przedmiotu było orzeczenie w sprawie Al-Adsani przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, w którym Trybunał stwierdził, (...) *The Court, while noting the growing recognition of the overriding importance of the prohibition of torture, does not accordingly find it established that there is yet acceptance in international law of the proposition that States are not entitled to immunity in respect of civil claims for damages for for alleged torture committed outside the formu State (...)*¹⁹.

Europejski Trybunał Praw Człowieka przyznał więc w powyższym orzeczeniu, że zakaz tortur uzyskał charakter normy *ius cogens*, odróżnił jednakże przypadek odpowiedzialności karnej jednostki od odpowiedzialności cywilnej państwa i uznał, iż dotychczasowa praktyka orzecznicza nie uzasadnia poglądu, by państwo nie korzystało z immunitetu w postępowaniach cywilnych, gdy w innym państwie zarzuca mu się akty tortur, zaś prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego i powinno być interpretowane z uwzględnieniem innych, mających zastosowanie, reguł prawa międzynarodowego. Orzeczenie to zapadło jednakże większością 9 do 8 głosów, zaś w połączonym zdaniu odrębnym do tego wyroku, sędziów Nicolasa Rozakisa i Luciusa Cafilischa (wspartym przez czterech kolejnych sędziów), podkreślono, że zakaz tortur posiada rangę normy *ius cogens*, a w przypadku konfliktu takiej normy z normą niższego rzędu, ta ostatnia musi ustąpić. Immunitet jurysdykcyjny państwa nie jest normą *ius cogens*²⁰ więc błędem jest powoływanie go jako formalnej przeszkody w dostępie do sądu w przypadku kolizji z normami *ius cogens*. Z kolei, doktryna owemu orzeczeniu zarzuciła zbyt daleko idącą powściągliwość sędziowską²¹.

¹⁸ Zob. w szczególności Al-Adsani przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 35763/97; McElhinney przeciwko Irlandii, skarga nr 31253/96; Fogarty przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 37112/97 i Jones i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 34356/06 oraz 40528/06 (www.echr.coe.int).

¹⁹ Pkt 66 wyroku ETPCz w sprawie Al – Adsani przeciwko Zjednoczonemu Królestwu.

²⁰ Normy *ius cogens* to normy bezwzględnie obowiązujące (imperatywne). Zgodnie z art. 53 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, sporządzonej w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r. (Dz. U. z 1990 r., Nr 74, poz. 439), „w rozumieniu niniejszej konwencji imperatywną normą powszechnego prawa międzynarodowego jest norma przyjęta i uznana przez międzynarodową społeczność państw jako całość za normę, od której żadne odstępstwo nie jest dozwolone i która może być zmieniona jedynie przez późniejszą normę postępowania prawa międzynarodowego o tym samym charakterze”. Immunitet jurysdykcyjny państwa nie jest normą *ius cogens* ale Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości uznaje, że może on być rozważany w kategoriach zobowiązania *erga omnes* wobec całej społeczności międzynarodowej (Zob. wyrok Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 5 lutego 1970 r. w sprawie Barcelona Traction – Belgia przeciwko Hiszpanii, www.icj-cij.org).

²¹ Zob. M. B a l c e r z a k, Immunitety międzynarodowe w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, <http://dx.doi.org/10.18778/7969-407-5.05>.

Podobnie wypowiedział się Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniu w sprawie McElhinney przeciwko Irlandii, przyznając, że w prawie międzynarodowym istnieje obecnie tendencja do ograniczania immunitetu państwa w stosunku do szkód na osobie wyrządzonych działaniem lub zaniechaniem tego państwa, lecz owa praktyka nie ma charakteru powszechnego, a ponadto dotyczy ona w szczególności szkód „pospolitych”. Działania sił zbrojnych nie są tego rodzaju szkodami, a ponadto należą do drażliwych kwestii związanych z bezpieczeństwem państwa i stosunkami dyplomatycznymi²².

Taką samą optykę zastosował ETPCz w wyroku w sprawie Jones i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu. Ograniczył się więc do ustalenia, czy doszło do ukształtowania wyjątku pozwalającego nie uznawać immunitetu państwa w sytuacji naruszenia przez to państwo praw człowieka. ETPCz zwrócił uwagę, że w ostatnich latach problematyka naruszenia norm *ius cogens* była przedmiotem rozważań w licznych orzeczeniach sądów krajowych. Trybunał nie badał jednakże szczegółowo tych orzeczeń a powołał się na autorytet MTS w tej kwestii i stwierdził, że nie istnieje jeszcze wyjątek od immunitetu państwa oparty na naruszeniu norm *ius cogens*. Także i temu orzeczeniu doktryna zarzuciła zbytnią kurtuazję orzeczniczą²³, w szczególności wskazano, że ETPCz pewne kwestie pomija, powołując się na swe wcześniejsze orzeczenia i orzeczenie MTS, nie dokonuje zaś szczegółowej analizy orzecznictwa krajowego poszczególnych państw²⁴.

W jednym ze swych nowszych orzeczeń ETPCz – analizując kwestie naruszenia praw człowieka – odniósł się jednak do badanej sprawy w nieco odmienny sposób. Mianowicie, w orzeczeniu wydanym w sprawie Nait-Liman przeciwko Szwajcarii²⁵ Europejski Trybunał Praw Człowieka dokładnie zbadał orzecznictwo krajowe w zakresie jurysdykcji uniwersalnej w sprawach cywilnych i stwierdził, że państwa, które uznają uniwersalną jurysdykcję cywilną – stosowaną autonomicznie w odniesieniu do aktów tortur – stanowią obecnie wyjątek. Trybunał orzekł więc, że z absolutnego zakazu tortur przewidzianego w prawie międzynarodowym nie wynikało dla państwa zobowiązanie do akceptacji jurysdykcji uniwersalnej w sprawach cywilnych. Wskazał, że zgodnie z prawem międzynarodowym Szwajcaria nie była zobowiązana do merytorycznego rozpoznania sprawy na podstawie przepisów konwencyjnych, jak i zwyczajowych norm prawa międzynarodowego, albowiem nie istnieje praktyka państw przemawiająca za istnieniem powszechnej

²² Zob. pkt 38 wyroku w sprawie McElhinney przeciwko Irlandii.

²³ Zob. w szczególności E. Olas, Glosa do wyroku ETPC z dnia 14 stycznia 2014 r., 34356/06, 40528/06 Immunitet jurysdykcyjny państwa a prawo dostępu do sądu i zakaz tortur, EPS 2015, nr 4, s. 41–45.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ Nait-Liman przeciwko Szwajcarii, skarga nr 51357/07.

jurysdykcji cywilnej²⁶. Niemniej jednak, zważywszy na dynamiczny charakter tej dziedziny, Trybunał nie wykluczył możliwości dalszych zmian w przyszłości. W związku z tym, mimo że Trybunał uznał iż w sprawie nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zwrócił się do państw–stron owej Konwencji o uwzględnienie w swych porządkach prawnych wszelkich zmian ułatwiających skuteczną implementację prawa do zadośćuczynienia za akty tortur, przy uważnym badaniu wszelkich roszczeń tego rodzaju, tak aby zidentyfikować, w razie potrzeby, elementy, które zobowiązałyby ich sądy do uznania swej jurysdykcji do ich zbadania.

6. Immunitet jurysdykcyjny państwa w polskim ustawodawstwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego

W ustawodawstwach wielu państw obserwuje się w ostatnim czasie uchwalanie ustaw krajowych, w których uregulowane są kwestie uznania/odmowy uznania immunitetu jurysdykcyjnego państw obcych. Państwa te – co do zasady – przyjmują, w swoich wewnętrznych regulacjach, podobne rozwiązania do art. 11 Konwencji bazylejskiej i art. 12 Konwencji Narodów Zjednoczonych o immunitetach jurysdykcyjnych państw i ich własności, czyli proklamują ograniczenie immunitetu państwa obcego w sytuacji popełnienia czynów niedozwolonych na terytorium państwa sądu²⁷.

W polskim ustawodawstwie immunitet jurysdykcyjny państwa obcego nie doczekał się regulacji, chociaż sytuacja procesowa państwa obcego stanowiła przedmiot rozważań polskiej procesualistyki, począwszy od okresu międzywojennego, jak również – immunitet państwa obcego był przedmiotem orzeczeń sądowych. Postulat bezpośredniego unormowania immunitetu państwa obcego w przepisach k.p.c. został jednakże odrzucony, zarówno w trakcie prac nad k.p.c. z 1930 r., jak i w dalszych kodyfikacjach²⁸. Polska nie przystąpiła też do żadnej ze wskazanych w niniejszym artykule konwencji regulujących materię immunitetu jurysdykcyjnego państwa. W doktrynie podkreśla się jednak, że pominięcie uregulowania immunitetu państwa obcego w k.p.c. było świadomym zabiegiem polskich kodyfikatorów. Jak bowiem wskazuje P. Grzegorzcyk, „nie chodziło tu w żadnym razie o wyeliminowanie możliwości powoływania się przez obce państwo na immunitet przed sądem polskim, tym bardziej jeżeli wziąć pod uwagę, że w ówczesnej nauce polskiej zdecydowanie przeważała koncepcja immunitetu absolutnego. Pominięcie tej problematyki w k.p.c. miało natomiast na celu pozosta-

²⁶ Zob. szerzej: E. Olsas, Glosa do wyroku ETPC z dnia 21 czerwca 2016 r., 51357/07. Zakaz tortur nie implikuje jurysdykcji uniwersalnej w sprawach cywilnych, EPS 2017, nr 1, s. 33–36.

²⁷ Zob. przykładowo Foreign Sovereign Immunities Act of United States of October 1976, nr 21, www.gpo.gov.

²⁸ Zob. P. Grzegorzcyk, Reżim procesowy immunitetu państwa w postępowaniu cywilnym, *op. cit.*

wienie pola dla orzecznictwa, które, co wymaga wyraźnego uwypuklenia, rozwijało się przed wejściem w życie k.p.c. na bazie międzynarodowego prawa zwyczajowego i strukturalnych zasad prawa międzynarodowego (...). Nie będzie zatem błędem stwierdzenie, że założeniem obecnej regulacji k.p.c. jest akceptacja immunitetu jurysdykcyjnego państwa jako instytucji prawa międzynarodowego publicznego wraz z jej konsekwencjami dla biegu postępowania cywilnego przed sądem polskim przy jednoczesnym braku pozytywnego unormowania tej instytucji w ustawie procesowej²⁹.

W tym stanie rzeczy znaczenie, w sensie prawnomaterialnym, dla polskiego orzecznictwa mają wyłącznie normy międzynarodowego prawa zwyczajowego. Do przestrzegania norm prawa międzynarodowego zobowiązuje zaś organy władzy art. 9 Konstytucji RP. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że ów przepis art. 9 ustawy zasadniczej wyraża zasadę ustrojową, w której Rzeczpospolita Polska deklaruje wolę „przychylności” dla norm płynących ze wszystkich źródeł prawa międzynarodowego: umów; międzynarodowego prawa zwyczajowego; aktów prawodawczych organizacji międzynarodowych, których jest członkiem; aktów jednostronnych państwa polskiego, rodzących dla niego międzynarodowoprawnie zobowiązania³⁰. W doktrynie zauważa się ponadto, że międzynarodowe prawo zwyczajowe, jako niekwestionowany składnik prawa międzynarodowego, powinno być stosowane przez organy państwa polskiego, o ile spełnia ustanowiony w art. 9 Konstytucji RP wymóg wiązania Rzeczypospolitej Polskiej³¹.

Zabezpieczenie realizacji zobowiązań międzynarodowych w prawie wewnętrznym należy jednak do wyłącznej gestii poszczególnych państw. Immunitet jurysdykcyjny państwa, w prawie wewnętrznym, jest bowiem instrumentem *stricte* proceduralnym. Brak zaś owej regulacji w polskim k.p.c., na podstawie której można uznać bądź odmówić uznania immunitetu państwa obcego, stanowi, od wielu lat, wyzwanie dla polskich sądów.

Przypominając pokrótce orzecznictwo okresu międzywojennego w tej materii wskazać więc należy, że w wyroku z dnia 10 lutego 1928 r., sygn. I C 1680/27, Sąd Najwyższy stwierdził, iż immunitet jurysdykcyjny państwa nie może być wywodzony z przepisów stanowiących podstawę immunitetu dyplomatycznego, ponieważ immunitet jurysdykcyjny państwa jest odrębną instytucją, opartą na zwyczaju międzynarodowym wywodzonym z zasady suwerenności państw³².

Najważniejszym, jak dotąd, orzeczeniem Sądu Najwyższego, wydanym na podstawie obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania cywilnego roz-

²⁹ P. Grzegorzczak, Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 237.

³⁰ Zob. P. Sarnecki, (w:) L. Garlicki, M. Zubik (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. I. Wstęp, art. 1–29, Warszawa 2016, s. 324.

³¹ Zob. K. Wójtowicz, (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, Tom I, Komentarz, Art. 1–86, Wydawnictwo C.H. BECK, Warszawa 2016, s. 132.

³² Zob. Orz. SN 1928, poz. 28.

strzygającym kwestie immunitetu państwa obcego, jest postanowienie SN z dnia 29 października 2010 r., sygn. IV CSK 465/09, w którym Sąd Najwyższy odniósł się też szczegółowo do kwestii proceduralnych w zakresie orzekania o owym immunitecie. SN w szczególności stwierdził, że „doniosłe praktycznie znaczenie ma (...) jedynie odpowiedź na pytanie o przysługiwanie stronie pozwanej, jako państwu, immunitetu jurysdykcyjnego, czyli rozstrzygnięcie nieporównanie trudniejszej – w istocie całkowicie pominiętej przez Sądy orzekające w toku instancji – kwestii ziszczenia się w sprawie przesłanki negatywnej jurysdykcji krajowej w postaci braku wspomnianego immunitetu; zwolnienia spod jurysdykcji krajowej, niewyrażonego w art. 1111 i 1112 k.p.c., lecz wynikającego z powszechnie przyjętego zwyczaju międzynarodowego”³³. Sąd Najwyższy odrzucił zatem możliwość wywiedzenia immunitetu jurysdykcyjnego państwa z przywołanych przepisów k.p.c., albowiem mogą one stanowić wyłącznie podstawę immunitetów dyplomatycznych i konsularnych i uznał za jego źródło zwyczaj międzynarodowy. Podstawą odrzucenia pozwu, wobec stwierdzenia immunitetu jurysdykcyjnego przysługującego państwu obcemu, stał się zaś dla SN art. 1113 k.p.c., który w procedurze cywilnej normuje skutki stwierdzenia istnienia immunitetu sądowego. Innymi słowy, stwierdzając, że państwu obcemu – na podstawie międzynarodowego prawa zwyczajowego – przysługuje immunitet jurysdykcyjny SN uznał, że najwłaściwszym przepisem do odrzucenia pozwu jest art. 1113 k.p.c., zastosowany *per analogiam*. Sąd Najwyższy w procesie owego orzekania uwzględnił zmiany k.p.c. wprowadzone ustawą nowelizującą z 2008 r., gdzie w miejsce dotychczasowego zwolnienia spod jurysdykcji krajowej powołano instytucję immunitetu sądowego i egzekucyjnego, której funkcja polega na zapewnieniu efektywności immunitetów międzynarodowych w krajowym porządku prawnym³⁴.

Podobnie w doktrynie, w odniesieniu do *stricte* procesowego charakteru immunitetu jurysdykcyjnego państwa, wskazywano, iż immunitet sądowy w postępowaniu cywilnym realizuje prawnomiędzynarodowy zakaz rozpoznawania przez sądy krajowe określonej kategorii spraw. Jak podkreślił P. Grzegorzczak, „(...) z punktu widzenia prawa międzynarodowego immunitet państwa ma taką samą naturę jak inne immunitety jurysdykcyjne stanowiące odstępstwo od swobody wykonywania jurysdykcji (w znaczeniu prawnomiędzynarodowym) na własnym terytorium. Realizacji tego rodzaju ograniczeń na gruncie Kodeksu służy właśnie instytucja immunitetu sądowego i egzekucyjnego”³⁵. Dlatego też, z uwagi na brak stosownej regulacji w k.p.c. w odniesieniu do immunitetu państwa, w doktrynie dopuszczano analogiczne wykorzystanie reżimu procesowego ustanowionego dla immunitetu są-

³³ OSNC 2011, nr 2, poz. 22.

³⁴ Zob. szerzej: P. Grzegorzczak, Reżim procesowy immunitetu państwa w postępowaniu cywilnym, *op. cit.*

³⁵ P. Grzegorzczak, *op. cit.*

dowego i egzekucyjnego. Akcentowano bowiem, że „(...) przypadek immunitetu państwa obcego, aczkolwiek nieunormowany w ustawie *expressis verbis*, powinien być traktowany w płaszczyźnie procesowej *na równi* z wystawionymi wprost w Kodeksie przypadkami zwolnienia spod jurysdykcji krajowej sądów polskich”³⁶. Artykuł 1113 k.p.c. jest więc obecnie uznawany za przepis służący – *per analogiam* – do stwierdzenia w procedurze cywilnej skutków uznania immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego.

7. Immunitet jurysdykcyjny państwa a prawo do sądu – konflikt wartości

Jak już wskazano, obecnie najliczniejsze dyskusje wywołuje kwestia możliwości wyłączenia immunitetu jurysdykcyjnego państwa w związku z ochroną praw człowieka, a tym samym zagwarantowania jednostce prawa do sądu w celu dochodzenia odszkodowań w związku z naruszeniem owych praw.

Oba międzynarodowe trybunały tj. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości i Europejski Trybunał Praw Człowieka, w swoich orzeczeniach, stwierdziły, że zgodnie z obecnie przyjmowanym zwyczajowym prawem międzynarodowym, państwo nie zostało pozbawione immunitetu z powodu oskarżenia go o poważne naruszenia międzynarodowych praw człowieka oraz, że nie istnieje konflikt między normami *ius cogens* a normami odnoszącymi się do immunitetu państwa, gdyż te dwa zestawy norm odnoszą się do różnych spraw (MTS), a tym samym, że uznanie immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego nie stanowi naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (ETPCz). Ponadto, ETPCz, wskazując, iż prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego, nigdy nie zakwestionował funkcjonowania w prawie międzynarodowym immunitetów jurysdykcyjnych państw oraz konieczności uwzględniania, w swym orzecznictwie, zwyczajowego prawa międzynarodowego, które w tej materii się wykształciło.

Sąd Najwyższy, w przywołanym w niniejszym artykule wyroku z dnia 29 października 2010 r. o sygn. IV 465/09 także stwierdził, że „całościowe spojrzenie na omówiony materiał mający służyć do odtworzenia treści obowiązującej obecnie zwyczajowej normy międzynarodowego prawa publicznego w dziedzinie immunitetu jurysdykcyjnego państwa skłania do podzielenia stanowiska o braku dostatecznych podstaw do stwierdzenia wyjątku wyłączającego spod immunitetu państwa sprawy o roszczenia z objętych działaniami zbrojnymi czynów niedozwolonych popełnionych na terytorium państwa sądu orzekającego, które były wynikiem naruszenia praw człowieka”³⁷.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Op. cit.*; zob. też późniejsze orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. I CSK 45/18, LEX nr 2575498.

Konsekwencją powyższego orzecznictwa jest jednak – podnoszony szczególnie w literaturze przedmiotu – brak możliwości rozstrzygnięcia przed sądem spraw o naruszenia praw człowieka. To z kolei rodzi wątpliwości związane z konstytucyjnie zapewnionym jednostce dostępem do sądu, czyli możliwością merytorycznego, sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd³⁸.

Przypominając pokrótce dyskurs toczący się w tej materii wskazać należy, że zwolennicy teorii ograniczenia immunitetu państwa ze względu na naruszenie przez dane państwo praw człowieka w zakresie działań *de iure imperii*, wskazują, iż we współczesnych stosunkach międzynarodowych nie można bronić swej suwerenności, popełniając jednocześnie zbrodnie międzynarodowe³⁹. M. Muszyński w szczególności zauważa, że obecnie, „to nie prawo poszkodowanego do pociągnięcia takiego państwa do odpowiedzialności przed sądem wymaga uzasadnienia, ale potrzebuje tego prawo państwa do przyznania mu immunitetu. Natomiast w przypadku, jeżeli państwo w swoich działaniach o charakterze *iure imperii* łamie zasadnicze standardy prawa międzynarodowego, tej ochrony należałoby mu odmówić⁴⁰. Podobnie, Z. Kotuła wskazuje, że „obecnie najlepiej umotywowana jest teoria uchylecia immunitetu wynikająca z prawa do sądu. Jak wskazano, konsekwentne stosowanie reguł rządzących tą instytucją powinno w pewnych okolicznościach (tj. w braku alternatywnych środków ochrony prawnej) prowadzić do jednoznacznego stwierdzenia konieczności odmowy uznania immunitetu państw obcego⁴¹.

Z drugiej jednak strony, przedstawiciele doktryny zastanawiają się również, „czy rzeczywiście funkcje i zastosowanie immunitetu państwa powinno zejść na plan dalszy w sytuacji »zderzenia« z peremptoryjnym charakterem tortur w prawie międzynarodowym? Odpowiedź na to pytanie nie jest oczywista. Charakter *iuris cogentis* zakazu tortur nie może oznaczać wyłączenia obowiązywania innych norm prawa międzynarodowego (...). Istotnie, teoria »zderzenia« zakazu tortur oraz norm dotyczących immunitetu nie jest przekonująca. (...). Naturalnie nie można pomijać konsekwencji peremptoryjnego charakteru niektórych (nielicznych) norm chroniących prawa człowieka (zakaz tortur, zakaz niewolnictwa i poddaństwa), jednakże nie należy zapominać o konieczności interpretacji tych norm w symbiozie z innymi uznanymi normami prawa międzynarodowego⁴².

³⁸ Zob. J. Skrzydło, Immunitet państwa (organizacji międzynarodowej) a prawo do sądu w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, PPE 2004, nr 3, s. 51.

³⁹ Zob. M. Muszyński, Ograniczenie immunitetu państwa w zakresie niektórych działań *iure imperii*, *Ius Novum*, 2013, nr 4, s. 80.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Z. Kotuła, *op. cit.*, s. 102.

⁴² M. Balcerzak, Immunitety międzynarodowe w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, *op. cit.*, s. 87 i 91–92.

8. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza ustawodawstwa, orzecznictwa i poglądów wyrażonych w doktrynie wskazuje, że kwestia immunitetu jurysdykcyjnego państwa, wynikającego ze zwyczaju międzynarodowego i przechodzącego przez ostatnie lata ewolucję, wciąż stanowi wyzwanie dla praktyków i teoretyków prawa zajmujących się ową materią i pozostanie – prawdopodobnie – w nadchodzących latach przedmiotem dalszych badań, analiz i orzeczeń.

Zauważyć bowiem należy, że od orzeczenia MTS stwierdzającego, że na obecnym etapie rozwoju międzynarodowego prawa zwyczajowego państwo nie zostało pozbawione immunitetu z powodu oskarżenia go o poważne naruszenia międzynarodowych praw człowieka, nie zaszły w tym zakresie istotne zmiany.

Trzeba bowiem stwierdzić, że aby ewolucja instytucji immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego, w kierunku jego ograniczenia w sprawach o naruszenie praw człowieka, rzeczywiście przeszła na dalszy etap potrzebna jest głównie aktywność orzecznicza sędziów krajowych w tym zakresie, która ostatecznie wpłynie na zmianę postrzegania zwyczaju międzynarodowego.

Zgodzić się jednak też należy z niektórymi wypowiedziami w doktrynie, że dochodzenie roszczeń związanych z poważnymi naruszeniami praw człowieka w trakcie konfliktów zbrojnych na drodze postępowania przed sądami krajowymi, może pociągnąć za sobą niebezpieczne skutki w postaci choćby wytaczania znaczącej ilości takich pozwów przed sądami poszczególnych państw, a co za tym idzie dokonywania przez poszczególne sądy odmiennych ocen w tym zakresie⁴³. Taka sytuacja może też doprowadzić do konfliktów między państwami, których, na pewnym etapie ich zaostrzenia, nie zharmonizuje działalność orzecznicza trybunałów międzynarodowych.

Rację ma, oczywiście, M. Muszyński wskazując, że spodziewanie się powyższych niebezpieczeństw jest nadmiarowe, albowiem ograniczenie immunitetu jurysdykcyjnego państwa naruszającego prawa człowieka w zakresie działań *de iure imperii* nie naruszyłoby aż tak bardzo suwerenności tego państwa, albowiem na straży tej ostatniej wciąż stoi immunitet egzekucyjny⁴⁴. Tylko, że – jak też zauważają inni przedstawiciele doktryny – ochrona przyznana jednostce będzie w takiej sytuacji iluzoryczna, a orzeczenia sądów krajowych w tym zakresie, zamiast chronić prawa podmiotowe, mogą stać się środkiem nacisku politycznego⁴⁵.

Podsumowując zaś *stricto* procesowy charakter immunitetu jurysdykcyjnego stwierdzić należy, że nieunormowanie immunitetu jurysdykcyjnego państwa obcego w k.p.c. było – jak już wcześniej wskazano – świadomym działa-

⁴³ Zob. Z. Kotuła, *op. cit.*, s. 71.

⁴⁴ Zob. M. Muszyński, *op. cit.*, s. 80.

⁴⁵ Zob. P. Grzegorzczak, Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym, *op. cit.*, s. 203–204 i Z. Kotuła, *op. cit.*, s. 72.

niem ustawodawcy, który dzięki temu – jak słusznie stwierdził P. Grzegorzcyk – pozostawił miejsca na oddziaływanie zwyczaju międzynarodowego w takim kształcie, w jakim można odtworzyć jego treść w chwili podejmowania decyzji przez sąd o dopuszczalności postępowania⁴⁶. Niemniej jednak, skądinąd słuszną koncepcję ustawodawcy, należy postrzegać jako lukę w prawie, z którą wiązać się może szereg problemów interpretacyjnych i orzeczniczych, jak choćby – przykładowo – możliwość zaskarżenia przez jednostkę do Trybunału Konstytucyjnego rozstrzygnięcia sądu odrzucającego pozew o odszkodowanie za czyny niedozwolone popełnione przez państwo obce w trakcie działań wojennych jedynie na podstawie art. 1113 k.p.c., zastosowanego *per analogiam*. Zgodnie bowiem z art. 79 ust. 1 Konstytucji RP jednostka może zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego ustawę lub inny akt normatywny, na podstawie którego sąd orzekł ostatecznie o jej wolnościach, prawach lub obowiązkach określonych w Konstytucji. Problem jaki się tu jawi jest taki, że sąd orzekając o odrzuceniu pozwu uwzględnia głównie istnienie immunitetu jurysdykcyjnego państwa wynikającego ze zwyczaju międzynarodowego, a przepis art. 1113 k.p.c. stosuje tylko w drodze analogii. Jednostka zaś – w świetle art. 79 ust. 1 ustawy zasadniczej – nie może zakwestionować przed Trybunałem Konstytucyjnym niezgodności zwyczaju międzynarodowego z Konstytucją RP.

Bibliografia

1. Balcerzak M., Immunitety międzynarodowe w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, <http://dx.doi.org/10.18778/7969-407-5.05>.
2. Czapliński W., Wyrozumska A., Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe, wyd. 2, Warszawa 1999.
3. Grzegorzcyk P., Reżim procesowy immunitetu państwa w postępowaniu cywilnym, LEX/el. 2023.
4. Grzegorzcyk P., Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010.
5. Kotuła Z., Immunitet jurysdykcyjny państwa a prawa człowieka. Przegląd doktryny, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis, www.bibliotekacyfrowa.pl.
6. Muszyński M., Ograniczenie immunitetu państwa w zakresie niektórych działań *iure imperii*, Ius Novum, 2013/4.
7. Olas E., Immunitet jurysdykcyjny państwa w wybranych orzeczeniach sądów krajowych, (w:) Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego, vol. X, A.D. MMXII.
8. Olas E., Glosa do wyroku ETPC z dnia 14 stycznia 2014 r., 34356/06, 40528/06 Immunitet jurysdykcyjny państwa a prawo dostępu do sądu i zakaz tortur, EPS 2015, nr 4.

⁴⁶ Zob. P. Grzegorzcyk, Reżim procesowy immunitetu państwa w postępowaniu cywilnym, *op. cit.*, s. 18–31.

9. Olas E., Glosa do wyroku ETPC z dnia 21 czerwca 2016 r., 51357/07. Zakaz tortur nie implikuje jurysdykcji uniwersalnej w sprawach cywilnych, EPS 2017/1.
10. Sarnecki P., (w:) L. Garlicki, M. Zubik (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. I. Wstęp, art. 1–29, Warszawa 2016.
11. Skrzydło J., Immunitet państwa (organizacji międzynarodowej) a prawo do sądu w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, PPE 2004, nr 3.
12. Wójtowicz K., (w:) M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, Tom I, Komentarz, Art. 1–86, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2016.

Jurisdictional immunity of the state versus the constitutional right to have a matter adjudicated by a court, in the context of liability for human rights violations.

Review of current legislation, case law, and views of legal academics and commentators

Abstract

This paper addresses jurisdictional immunity of the state, or a multifaceted issue that encompasses public international law and civil procedural law while being significantly related to constitutional law and human rights. Contributing to the current understanding of jurisdictional immunity of the state, or a customary norm of international law, international and domestic legislation and case law as well as views of Polish legal academics and commentators are analysed. Due consideration is given to discourse present in case law and among legal academics and commentators for a dozen or so years, on restricting jurisdictional immunities of the state, which violates human rights by acts of the sovereign, to ensure the right to have a matter adjudicated by a court for an individual. The problem of jurisdictional immunity of the state not being regulated by Polish civil procedure is also looked at.

Key words

Jurisdictional immunity of the state, international custom, principle of sovereign equality of states, right to have a matter adjudicated by a court, human rights, restriction of jurisdictional immunity of the state in the exercise of sovereign power.